

Polityka kadrowa w polskich formacjach walczących u boku armii rosyjskiej w czasie I wojny światowej

W czasie I wojny światowej u boku państw zaborczych, wchodzących w skład obu rywalizujących ze sobą sojuszy militarnych trójprzymierza i trójporozumienia, walczyły polskie formacje wojskowe. Reprezentowały one dwie główne orientacje polityczne polskiego społeczeństwa: antyrosyjską i antyniemiecką. Ta pierwsza była obecna głównie w zaborze austriackim i reprezentowały ją Legiony utworzone przez Józefa Piłsudskiego, druga zaś – w zaborze niemieckim i rosyjskim, a tę z kolei reprezentowały oddziały formowane u boku armii rosyjskiej, które także nosiły nazwę legionów¹.

Od momentu wybuchu wojny i wydania 14 sierpnia 1914 r. odezwy w. ks. Mikołaja Mikołajewicza (wódz naczelny armii rosyjskiej), obiecującej połączenie ziem polskich pod berłem Romanowów oraz szeroką autonomię, w społeczeństwie polskim pojawiły się pojedyncze inicjatywy utworzenia oddziałów polskich, które miałyby walczyć u boku armii rosyjskiej przeciwko armiom państw centralnych². W 1914 r. tych inicjatyw było kilka, jednakże poparcie rosyjskich władz wojskowych uzyskała inicjatywa Witolda Ostoi-Gorczyńskiego (ziemianina z guberni kowieńskiej)³. Znalazł on poparcie Komitetu Narodowego

¹ J. Pajewski, *Pierwsza wojna światowa 1914–1918*, Warszawa 1998, s. 765; A. Achmatowicz, *Polityka Rosji w kwestii polskiej w pierwszym roku Wielkiej Wojny 1914–1915*, Warszawa 2003, s. 87–169.

² A. Achmatowicz, *op. cit.*, s. 243–313; J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego 1914–1918*, Poznań 2005, s. 49–51; J. Rzepecki, *Rodowód wojska Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998, s. 37–38; O.P. Айрапетов, *Участие Российской империи в Первой мировой войне – 1914*, Москва 2014, s. 156.

³ Государственный Архив Российской Федерации в Москве [dalej: GARF], фонд [dalej: f.] 215 (Варшавский генерал-губернатор), opis [dalej: op.] 1, dzieło [dalej: d.] 188; J. Pachonński, *Gorczyński Witold*, w: *Polski słownik biograficzny* [dalej: PSB], t. 8, Wrocław–Kra-ków–Warszawa 1959–1960, s. 297–298.

Polskiego działającego w Warszawie (złożony głównie z przedstawicieli Narodowej Demokracji i Stronnictwa Polityki Realnej), który uzależnił jednak swoje poparcie od przekształcenia Legionu Puławskiego w oddziały regularnego wojska. Rozpoczęto rozmowy z dowództwem armii rosyjskiej, uzyskano jednak tylko zgodę na utworzenie przy Komitecie Narodowym Komitetu Organizacyjnego Legionów Polskich, które miały być tworzone na takich samych na zasadach jak oddziały pospolitego ruszenia⁴.

Szefem sztabu w Stawce głównodowodzącego w. ks. Mikołaja Mikołajewicza był gen. Nikołaj Januskiewicz, który skierował Gorczyńskiego do gen. Nikołaja Iwanowa, dowódcy frontu południowo-zachodniego. Na początku października 1914 r. pozwolono utworzyć oddział złożony z polskich ochotników, na którego czele miał stanąć Gorczyński. 9/22 października 1914 r. w prasie rosyjskiej i polskiej opublikowano odezwę nawołującą do wstępowania w szeregi polskich legionów – oddziałów mających walczyć u boku armii rosyjskiej. Rozpoczęto akcję werbunkową, a plakaty informacyjne rozlepiono w Warszawie, Chełmie i Brześciu Litewskim. W listopadzie 1914 r. wydano rozkaz o tworzeniu ochotniczych legionów, które miały być oddziałami nieregularnymi oraz mieć strukturę batalionów pospolitego ruszenia i prowadzić działania o charakterze partyzantki. Obowiązywało w nich nazewnictwo stosowane w formacjach nieregularnych i dlatego oddziały te nazywano drużynami, a szwadrony kawalerii – sotniami. Kadre oficerską mieli tworzyć oficerowie wcześniej służący w armii rosyjskiej, ale już z niej zwolnieni. Żołnierzami miały być osoby nieobjęte mobilizacją albo niesłużące jeszcze w armii. Oddziałom uzbrojenie i wyposażenie miała dostarczyć armia rosyjska i miały one miały prowadzić działania wywiadowcze, partyzanckie i dywersyjne na tyłach armii niemieckiej. Początkowo formowano je w Chełmie i Brześciu Litewskim, lecz 4 grudnia 1914 r. grupę ochotników (około 350 osób) przetransportowano do Puław⁵.

⁴ J. Pajewski, *Odbudowa państwa...*, s. 56–58; A. Chwalba, *Wielka wojna Polaków 1914–1918*, Warszawa 2018, s. 196.

⁵ Российский Государственный Военно-Исторический Архив в Москве [dalej: RGWIA], f. 3449 (1-й Польский стрелковый полк), op. 1, d. 1, Переписка... (wcześniejszy opis w języku polskim – „Akta z korespondencją z Biurem Werbunkowym. Część Frontowa”); GARF, f. 826 (Джунковский Владимирь Федорович), op. 1, d. 263 (Донесение директора Департамента полиции о формировании польских частей в составе русской армии); d. 334, Выписка из писем из действующей армии об отношении поляков к русским и о польских воинских частях, karta [dalej: k.] 22, 24; M.S. Kossakowski, *Diariusz*, t. 2: 29 kwietnia–31 grudnia 1917, red. D. Tarasiuk, M. Korzeniowski, K. Latawiec, Lublin 2016, s. 60–62; H. Bagiński, *Wojsko polskie na Wschodzie 1914–1920*, Warszawa 1921, s. 11; J. Rzepecki, *op. cit.*, s. 38; O.P. Айрапетов, *op. cit.*, s. 283–284.

Kwatermistrz frontu południowo-zachodniego 12/24 stycznia 1915 r. wydał pismo, którym przekształcono Legion Puławski w oddziały pospolitego ruszenia, niemniej nadal pozostawały one formacjami nieregularnymi. Utworzono Komitet Organizacyjny, w którego skład weszli emerytowani generałowie Edmund Świdziński (naczelnik), Ludomir Stępowski (zastępca), Piotr Szymanowski (skarbnik). Do Komitetu wszedł także Gorczyński. Wszyscy wymienieni generałowie byli już na emeryturze. Pozwalało to na ich zaangażowanie w proces tworzenia oddziałów polskich bez potrzeby delegowania do tego zadania czynnych oficerów armii rosyjskiej. Najwyższe kwalifikacje z tego grona miał gen. Edmund Świdziński, który był absolwentem Akademii Sztabu Generalnego w Petersburgu i miał za sobą długoletnią służbę na różnych stanowiskach dowódczych i sztabowych do szczebla dowódcy dywizji piechoty włącznie. Na emeryturę przeszedł w 1911 r. jako generał piechoty⁶. Z kolei gen. Piotr Szymanowski był oficerem kawalerii, który z armii rosyjskiej na emeryturę odszedł w 1910 r. w randze generała majora ze stanowiska dowódcy pułku huzarów⁷; gen. Ludomir Stępowski zaś był oficerem piechoty i w stan spoczynku przeszedł ok. 1905 r. w randze generała majora ze stanowiska dowódcy pułku strzelców⁸.

Dowódcą Legionu Puławskiego został wyznaczony oficer służby czynnej – ppłk Antoni Reutt. Nowy dowódca Legionu Puławskiego wcześniej wystąpił z prośbą o przeniesienie go do polskich oddziałów ochotniczych, na co uzyskał zgodę 13 stycznia 1915 r. Nowe stanowisko służbowe objął kilka dni później (17 I 1915), przybywszy prosto z frontu południowo-zachodniego. Długo jednak go nie zajmował, ponieważ w czasie walk pod Pakosławiem (19–20 V 1915) został ranny i odesłany do szpitala. Po zakończeniu leczenia do Legionu już nie powrócił⁹.

Gorczyński w tym czasie wycofał się z procesu formowania Legionu. W Komitecie Organizacyjnym powołano 7 sekcji (wojskową, werbunkową, finansową, informacyjno-prasową, techniczną, sanitarną i gospodarczą). Najaktywniej z nich pracowała sekcja wojskowa, której pracami kierował gen. Świdziński. Opracowywano w niej nowe regulaminy, podręczniki, instrukcje itp.

⁶ RGWIA, f. 409, stan służby nr 275–391; M. Kulik, *Świdziński Edmund*, w: PSB, t. 51, z. 2, Warszawa 2016–2017, s. 277–278.

⁷ Centralne Archiwum Wojskowe [dalej: CAW], Akta personalne gen. Piotra Szymanowskiego, sygn. Ap. 19775.

⁸ *Список полковникам по старшинству. Составлено по 1-е Января 1905 года*, С.-Петербург 1905, s. 579.

⁹ M. Wrzosek, *Reutt Antoni*, w: PSB, t. 31, Warszawa 1988, s. 158–159.

Szczególnie dbano o stworzenie i unormowanie odpowiedniego słownictwa wojskowego, które odpowiadałoby potrzebom ówczesnego wykształcenia i pola walki.

W tym czasie w Legionie było 17 oficerów i 909 żołnierzy. Sformowano także jeden szwadron jazdy. Skład osobowy i kadra oficerska tych formacji były polskie, chociaż prawie cała kadra dowódcza wywodziła się z armii rosyjskiej. Dowództwo rosyjskie pozwoliło, by Polacy będący oficerami służby czynnej mogli także wstępować do formowanych legionów. Mimo wspomnianej zgody było to trudne do zrealizowania. Na przeszkodzie stały stany etatowe polskich formacji, potrzeby walczących stron oraz obowiązujące przepisy. Niektórzy wielokrotnie prosili o przeniesienie, lecz rzadko przynosiło to pożądany skutek¹⁰. Niekiedy prośby wysyłano nawet z odległych regionów, np. z Władywostoku¹¹. Mimo wielu prób nie udało się zwiększyć liczby przysyłanych do oddziału oficerów ani ochotników. Wśród tych nielicznych oficerów służby czynnej, którzy znaleźli się w Legionie, byli m.in. ppłk Antoni Reutt, płk Jan Rządkowski czy rtm. Henryk Budkowski¹².

Początkowo kadry Legionu Puławskiego tworzyli ochotnicy, wywodzący się głównie z warstw polskiej inteligencji. Stanowiska dowódcze średniego szczebla zajmowali oficerowie wywodzący się z armii rosyjskiej oraz powołani rezerwiści. Ci ostatni mieli przeważnie rangę chorążego (praporszczyka) i z racji wykształcenia zajmowali stanowiska dowódców oddziałów specjalistycznych (np. oddziałów łączności lub gospodarczych). Spośród czterech dowódców kompanii dwaj byli reemigrantami ze Stanów Zjednoczonych – Leon Sułkowski i Adam Trygar¹³. O optymizmie panującym wśród żołnierzy Legionu Puławskiego świadczą fragmenty listów przesyłanych z frontu do adresatów przebywających w głębi cesarstwa rosyjskiego. „Skarżycie się na uciążliwość służby wojskowej. Zobaczylibyście życie żołnierza w naszym legionie. To nie życie a raj. Nie możemy pojąć, dlaczego nam tak dobrze i wszystkiego do woli. Śpimy dużo, karmią do syta, a bułeczkami miejscowa ludność nas zasypuje.

¹⁰ M. Bielski, *Generał brygady Adolf Mikołaj Waraksiewicz (1881–1960)*, Toruń 2014, s. 45.

¹¹ GARF, f. 215 (Варшавский генерал-губернатор), op. 1, d. 188, k. 18, Telegram kpt. Steckiego (z 34 Syberyjskiego Pułku Strzelców) do Kancelarii Warszawskiego Generała-Gubernatora, przyjęty 16 X 1914 r.

¹² Zob. J. Litewski, W. Dziewanowski, *Dzieje 1. Pułku Ułanów Krechowieckich*, Oświęcim 2014, s. 33; M. Wrzosek, *Polski czyn zbrojny podczas pierwszej wojny światowej 1914–1918*, Warszawa 1990, s. 181–199; *idem*, *Polskie ochotnicze formacje wojskowe podczas pierwszej wojny światowej i w okresie następnym dwóch lat (1914–1920)*, „Białostockie Teki Historyczne” 10, 2012, s. 180–182.

¹³ H. Bagiński, *op. cit.*, s. 16, 24; J. Litewski, W. Dziewanowski, *op. cit.*, s. 16, 21.

Komendy u nas polskie”¹⁴. W korespondencji z frontu podkreślano zawsze, że są to oddziały polskie, mające na pagonach polskie litery „PL”, a co najważniejsze, że wszystkie komendy podaje się po polsku¹⁵. Nastroje panujące wśród żołnierzy legionu były propolskie i patriotyczne i nie odbiegały od nastrojów panujących w Legionach Polskich Józefa Piłsudskiego. Potwierdzał to Aleksander Sulkiewicz, jego bliski współpracownik, który przedarłszy się przez linię frontu, kontaktował się z polskimi legionistami¹⁶.

Mimo początkowego poparcia władze rosyjskie, szczególnie zaś generał-gubernator warszawski Paweł Jengalyczew, nie ułatwiały procesu formowania i powiększania polskich oddziałów¹⁷. Zmiana statusu legionu na oddział pospolitego ruszenia spowodowała zmianę jego podległości służbowej: 5 lutego 1915 r. na polecenie gen. Jengalyczewa utworzono sztab 54 Brygady Pospolitego Ruszenia, w skład którego weszły Legion Puławski (nazywany 739 Drużyną Nowoaleksandryjską) i Legion Lubelski (nazywany 740 Drużyną Lubelską) oraz dwa istniejące szwadrony kawalerii, które nazwano 104 Sotnią Konną i 105 Sotnią Konną. Oddziały te w czasie pobytu w Radomskim (we wsi Ruda Machnicka) podlegały dowództwu Korpusu Grenadierów, którego dowódca – gen. Josif Mrozowski był niechętnie nastawiony do polskich oddziałów i ich wykorzystania na froncie. Przed jego antypolskimi działaniami miał wspomniane oddziały bronić gen. mjr Stanisław Suryń – Polak służący w armii rosyjskiej, zajmujący w Korpusie Grenadierów stanowisko dowódcy 6 Pułku Grenadierów (2 Dywizji Grenadierów). W pierwszej połowie 1915 r. w tej samej dywizji wysokie stanowiska służbowe zajmowało także dwóch innych Polaków

¹⁴ Российский Государственный Архив Военно-Морского Флота (dalej: RGAWMF), f. 1340 (Штаб Кронштадтской крепости), оп. 1, д. 762, к. 175. Fragment listu napisanego przez szer. Jana Nn., żołnierza Legionu Polskiego, do J. Słomkowskiego, żołnierza 11 Roty 2 Kronsztadzkiego Pułku Artylerii Fortecznej, z 26 I 1915 r., Nowoaleksandria. List ten, w oryginale napisany w języku polskim, został przetłumaczony na język rosyjski. Cytowany fragment listu zamieszczono w specjalnym comiesięcznym sprawozdaniu naczelnika oddziału żandarmów składanym komendantowi twierdzy Kronsztad. „Вы жалуетесь на тяготы военной службы. Вот посмотрели бы какое житье солдату в нашем легионе. Это не жизнь, а рай. Мы даже понять не можем почему нам так хорошо и всего у нас вдоволь. Спим вволю, кормят до отвала, бубликами и баранками, местные жители заваливают нас. Команды у нас польския”.

¹⁵ *Ibidem*, k. 184a. Fragment listu „z ojczyzny” do B. Godlewskiego, żołnierza 7 Roty 1 Kronsztadzkiego Pułku Artylerii Fortecznej, z 29 I 1915 r., Brześć Litewski. List był tłumaczony z języka polskiego na język rosyjski.

¹⁶ H. Bagiński, *op. cit.*, s. 16.

¹⁷ *Ibidem*, s. 18–19.

– gen. mjr Józef Leśniewski (dowódca brygady) i płk Wacław Suchodolski (szef sztabu dywizji)¹⁸.

W marcu 1915 r. Legion Puławski został skierowany na front i włączony do brygady gen. Józefa Leśniewskiego¹⁹, która wchodziła w skład Korpusu Grenadierów, działającego w rejonie Końskich. W wyniku odwrotu armii rosyjskiej Legion znalazł się pod miejscowością Pakosław, gdzie doszło do bitwy zakończonej atakiem na bagnety i zdobyciem linii okopów niemieckich. W tym czasie na czele Legionu stanął wspomniany już płk Rządkowski i pod jego dowództwem walczył on pod Michałowem (16 VI), w rejonie Iłży, w rejonie Łosic (VIII) i pod Zelwą (koło Sejn – 10 IX 1915). W walkach tych oddział poniósł duże straty w ludziach – 425 zabitych i 1016 rannych, co stanowiło 92% stanu tego oddziału. Pod koniec września 1915 r. Legion wycofano ze składu Korpusu Grenadierów i skierowano do Bobrujska. Od momentu sformowania do odesłania na tyły przez polskie Legiony walczące u boku armii rosyjskiej przewinęło się 2529 żołnierzy. Na froncie walczył głównie Legion Puławski, a Legion Lubelski był jego zapleczem kadrowym (rezerwą). Łączne straty obu formacji wynosiły ok. 500 osób (zabitych i rannych).

W tym samym okresie, pod koniec marca 1915 r., z powodu problemów administracyjnych i przeszkód czynionych przez władze wojskowe gen. Świżdziński zrezygnował z zajmowanego stanowiska. Wcześniej wystosował do gen. Jengałyczewa i rosyjskiego sztabu generalnego memoriał, w którym wymieniał najważniejsze potrzeby polskich formacji. Przede wszystkim zwracał uwagę na brak koszar dla Legionu Lubelskiego, co spowodowało wycofanie się wielu ochotników z formowanego oddziału, a także na brak decyzji władz zwierzchnich o wyznaczeniu dowódcy Legionu oraz odpowiedniej kadry dowódczej. Zwracał uwagę na wydanie zakazu wstępowania ochotników do polskich formacji. Postulował też utworzenie biura werbunkowego, które miałoby prawo organizowania oddziałów w Królestwie Polskim. Wszystkie te postulaty nie znalazły jednak aprobaty gen. Jengałyczewa. Ostatecznie w maju 1915 r. rozwiązano Komitet Organizacyjny legionów, a kilka tygodni później wstrzymano nabór ochotników do formacji polskich²⁰.

22 września 1915 r. gen. Aleksiejew wydał rozporządzenie o powstaniu Brygady Strzelców Polskich, która miała wchodzić w skład armii rosyjskiej.

¹⁸ CAW, Akta personalne gen. Stanisława Suryna, sygn. Ap. 20076.

¹⁹ *Ibidem*, Akta personalne gen. Józefa Leśniewskiego, sygn. Ap. 4224, OOP/517; A. Wojtaszak, *Generalicja Wojska Polskiego 1918–1926*, Warszawa 2012, s. 548–549.

²⁰ H. Bagiński, *op. cit.*, s. 19–21; A. Chwalba, *op. cit.*, s. 197.

Powstała ona z przekształcenia 104 Brygady Pospolitego Ruszenia²¹. Jej dowódcą został gen. Piotr Szymanowski, którego ponownie powołano do czynnej służby wojskowej. W skład Brygady Strzelców Polskich wszedł batalion strzelców (składający się z czterech kompanii), batalion zapasowy oraz dywizjon ułanów (składający się z dwóch szwadronów)²². Stopniowo Brygadę powiększono i cztery istniejące kompanie rozwinęto w kolejne bataliony: 1 Batalionem dowodził płk Jan Rządkowski (od 22 II 1916)²³, 2 – płk Lucjan Żeligowski (od 22 II 1916)²⁴, 3 – płk Bolesław Frej (od 16 VII 1916)²⁵, 4 – płk Antoni Znamierowski (6 III 1916–IV 1917), którego przeniesiono z powrotem do armii rosyjskiej z powodu zbyt słabej znajomości języka polskiego²⁶. Sformowano dywizjon ułanów, którego dowódcą został ppłk Władysław Obuch-Woszczatyński, oraz kompanię saperów, batalion zapasowy, szpital polowy itp. Przewidywano, że w wypadku dalszego napływu ochotników bataliony zostaną rozwinięte w dwubatalionowe pułki strzelców. Kadre stanowili służący wcześniej w Legio- nie Puławskim oficerowie oraz osoby przenoszone z jednostek rosyjskich. Napływający ochotnicy mieli być szkoleni w zapasowym batalionie Polskiej Brygady Strzelców. Batalion ten składał się z czterech kompanii i znajdował się na tyłach frontu. Cały jego skład (6 oficerów, 30 podoficerów, 60 nauczycieli i odpowiednia liczba żołnierzy szeregowych) mieli tworzyć Polacy. Wstępujący do polskich formacji ochotnicy składali przysięgę na wierność carowi i od tej pory byli żołnierzami służby czynnej, podlegającymi rosyjskim przepisom

²¹ О.Р. Айрапетов, *op. cit.*, s. 284.

²² RGWIA, f. 2048 (Штаб главнокомандующего армиями Западного фронта), ор. 2, д. 3, к. 1–4, „Временное положение о Польской стрелковой Бригаде”.

²³ Jan Rządkowski wcześniej służył w 71 Pułku Piechoty, САW, Akta personalne gen. Jana Rządковского, sygn. Ар. 6018; *Список подполковникам по старшинству. Составлен по 15-е Мая 1913 г.*, С.-Петербург 1913, s. 827; *Список полковникам по старшинству. Составлен по 1-е Августа 1916 г.*, Петроград 1916, s. 235; M. Kulik, *Polacy wśród wyższych oficerów armii rosyjskiej Warszawskiego Okręgu Wojskowego (1865–1914)*, Warszawa 2008, s. 119, 176.

²⁴ Lucjan Żeligowski wcześniej służył w 136 Pułku Piechoty i 261 Pułku Piechoty, *Список капитанам армейской пехоты по старшинству. Составлен по 1-е Ноября 1910 г.*, С.-Петербург 1911, s. 401; *Список полковникам...*, 1 VIII 1916, s. 335.

²⁵ Bolesław Frej wcześniej służył w 124 Pułku Piechoty, *Список полковникам...*, 1 VIII 1916, s. 357.

²⁶ Antoni Znamierowski wcześniej służył w 8 Moskiewskim Pułku Grenadierów, *Список капитанам...*, 1 XI 1910, s. 196; *Список полковникам...*, 1 VIII 1916, s. 260. RGWIA, f. 2003 (Штаб Верховного главнокомандующего (Ставка), ор. 2, д. 332, Переписка со штабами фронтов о формировании и укомплектовании командным составом польских войсковых частей, к. 4, 8.

i regulaminom. Służbę w polskich oddziałach zaliczano im do ogólnego czasu wysługi w armii²⁷. W kwietniu 1916 r. Brygada liczyła ok. 4000 ludzi²⁸.

Brygadą Strzelców Polskich kolejno dowodzili: gen. Piotr Szymanowski (XII 1915–7 IV 1916), gen. Adam Sławoczyński (7 IV 1916–27 IX 1916)²⁹ i gen. Kajetan Bolesław Olszewski (IX 1916–II 1917)³⁰. Tak jak poprzednio podlegała Korpusowi Grenadierów. Później przeniesiono ją do XXV Korpusu Armijnego, którym dowodził gen. Jurij Daniłow. Korpus ten wchodził w skład 3 Armii. W styczniu 1917 r. rosyjskie dowództwo podjęło decyzję o przeformowaniu Brygady w Dywizję Strzelców Polskich, którą miał dowodzić gen. Tadeusz Bylewski. Jednakże wkrótce stanowisko to objął płk Lucjan Żeligowski (30 IV 1917), a po nim płk Jan Rządkowski. Od 17 maja 1917 r. dywizją dowodził gen. Antoni Symon. Wszyscy wymienieni oficerowie byli oficerami służby czynnej: Bylewski i Symon – byłymi gwardzistami, którzy większość swej służby odbyli w pułkach 3 Dywizji Piechoty Gwardii, stacjonującej przed wybuchem wojny w Warszawie. Obaj otrzymywali bardzo dobre opinie służbowe, co przekładało się na zajmowane stanowiska i awanse na kolejne stopnie wojskowe³¹.

W polskich oddziałach formowanych u boku armii rosyjskiej obowiązywały rosyjskie przepisy wojskowe oraz regulaminy. Dotyczyło to także przepisów kadrowych, a zwłaszcza wymagań stawianych oficerom zajmującym różne stanowiska służbowe, oraz czasu i sposobu awansowania na kolejne stopnie wojskowe³². Zgodnie z przedwojenną praktyką awanse odbywały się co 3–4 lata. Niektóre stanowiska służbowe, np. dowódcy kompanii (roty) lub batalionu, obsadzano tylko wtedy, gdy pojawiał się wakat, a od kandydatów wymagano rocznej praktyki na niższym stanowisku dowódczym. W realiach wojennych utrzymanie tej praktyki kadrowej było nierealne. W 1915 r. wprowadzono przepisy przyspieszające awansowanie na kolejne stopnie wojskowe. Zamiast 3–4 lat wymaganych do otrzymania kolejnego stopnia wojskowego wprowadzono okres 4 miesięcy służby liniowej na froncie dla piechoty i 7 – dla kawalerii

²⁷ RGWIA, f. 2048 (Штаб главнокомандующего армиями Западного фронта), ор. 2, д. 3, „Временное положение о Польской стрелковой Бригаде”.

²⁸ H. Bagiński, *op. cit.*, s. 48.

²⁹ CAW, Akta personalne gen. Adama Sławoczyńskiego, sygn. Ap. 16 555; M. Wrzosek, *Sławoczyński Adam*, w: PSB, t. 38, Warszawa–Kraków 1997–1998, s. 623–624.

³⁰ CAW, Akta personalne gen. Kajetana Bolesława Olszewskiego, sygn. Ap. 1670, 3458; A. Wojtaszak, *op. cit.*, s. 799–800.

³¹ Zob. CAW, Akta personalne gen. Antoniego Symona, sygn. Ap. 19 899.

³² RGWIA, f. 2048 (Штаб главнокомандующего армиями Западного фронта), ор. 2, д. 3, к. 1–4, „Временное положение о Польской стрелковой Бригаде”.

i artylerii. Za zasługi bojowe można było awansować w dowolnym czasie, mimo braku wysługi i wakatu. Oficerowie wyżsi rangą, począwszy od kapitana lub stanowiska dowódcy roty wzwyż, mogli być awansowani na kolejne stanowisko służbowe po upływie 12 miesięcy dowodzenia odpowiednim oddziałem lub pododdziałem. Obowiązkowy czas służby konieczny przy awansie na kolejne stanowisko służbowe lub stopień wojskowy w kawalerii i artylerii był dłuższy. Uzasadniano to tym, że służba w tych rodzajach wojsk była bezpieczniejsza niż w piechocie, a straty były znacząco mniejsze³³. Przyspieszenie awansów na kolejne stopnie wojskowe przewidziano także dla oficerów sztabu generalnego, którzy brali udział w działaniach wojennych. Wraz z rosnącą liczbą lat spędzonych na froncie skracał im się czas służby konieczny do następnego awansu. Każdy rok wysługi w czasie wojny przyspieszał o rok awans na kolejny stopień wojskowy³⁴.

Obowiązujące przepisy oraz ich zmiany, a szczególnie skracanie czasu wysługi potrzebnego do otrzymania kolejnego awansu na stopień wojskowy lub stanowisko służbowe, powodowały zdrażnienia między oficerami. Oficerowie liniowi, służący w armii jeszcze przed wybuchem wojny, mieli niekiedy pretensje do swoich młodszych kolegów o zbyt szybki awans mimo braku kwalifikacji.

Obowiązujące w oddziałach polskich przepisy umożliwiały także przenoszenie oficerów służących w polskich formacjach z powrotem do pułków rosyjskich, jak np. rtm. Budkowskiego³⁵, gen. Olszewskiego³⁶ czy wspomnianego płk. Znamierowskiego. Oficerowie ci zachowywali swoje etatowe miejsca w jednostkach rosyjskich, ścieżkę awansową, starszeństwo w stopniu wojskowym oraz prawo powrotu do poprzedniej jednostki³⁷.

Początkowo w oddziałach polskich (Legion Puławski) obowiązywała polska komenda. Jednakże po przemianowaniu legionu na oddziały pospolitego ruszenia i podporządkowaniu ich warszawskiemu generałowi-gubernatorowi

³³ В.Н. Суряев, *Офицеры русской Императорской армии 1900–1917*, Москва 2012, s. 159–160.

³⁴ RGAWМF, f. 353 (Штаб начальника сухопутных войск, подчиненных командующему флотом Балтийского моря г. Петроград (1917–1918), оп. 2, д. 46, Приказания по сухопутным войскам, подчиненным Командующему флотом Балтийского моря.

³⁵ Henryk Budkowski przed wybuchem wojny służył w 13 Włodzimierskim Pułku Ułanów, który stacjonował w Mińsku Mazowieckim. Zob. *Общий список офицерским чинам Русской Императорской армии. Составлен по 1-е января 1910 г.*, С.-Петербург 1910, kol. 577; J. Litewski, W. Dziewanowski, *op. cit.*, s. 40.

³⁶ H. Bagiński, *op. cit.*, s. 54.

³⁷ RGWIA, f. 2048 (Штаб главнокомандующего армиями Западного фронта), оп. 2, д. 3, к. 3в, „Временное положение о Польской стрелковой Бригаде”.

zakazano używania w relacjach służbowych języka polskiego i nakazano stosować język rosyjski. W życiu wewnętrznym polskich oddziałów pozwalano stosować język polski, ale w kontaktach służbowych, szczególnie z przełożonymi wyższego szczebla, obowiązywał język rosyjski³⁸.

Skład osobowy polskich oddziałów był niemal jednorodny pod względem narodowościowym. Prawie wszyscy żołnierze byli Polakami lub deklарowali polskie pochodzenie. Dotyczyło to zarówno żołnierzy szeregowych, jak i korpusu oficerskiego. Nielicznymi wyjątkami od tej reguły byli Rosjanie zajmujący stanowiska służbowe w sztabie. Dowództwo rosyjskie określiło ponadto, że do formacji polskich mogą być przyjmowani także Rosjanie – oficerowie i podoficerowie, władający jednak językiem polskim i rosyjskim³⁹.

Wśród kadry oficerskiej można wyróżnić dwie grupy: oficerów rosyjskiej armii czynnej i oficerów ochotników. Pierwsza grupa, mniej liczna, zajmowała stanowiska dowódcze i sztabowe wyższego i średniego szczebla. Wynikało to z ich stopnia wojskowego i kwalifikacji (głównie wojskowych) oraz wysługi lat. Do polskich formacji żołnierze i oficerowie trafiali głównie na własną prośbę⁴⁰. Druga grupa, liczniejsza, składała się z osób powołanych do służby wojskowej w czasie wojny lub ochotników. Często przeszli już oni przeszkolenie wojskowe i posiadali stopień oficera rezerwy – chorążego⁴¹. Stanowiska dla młodszych oficerów uzupełniano ochotnikami oraz absolwentami rosyjskich szkół wojskowych⁴². Byli to głównie Polacy, którzy z racji posiadanego cenzusu wykształcenia (średnie lub wyższe) wstąpili do wspomnianych uczelni. Czas nauki w nich był skrócony i trwał ok. sześciu miesięcy zamiast przepisowych dwóch-trzech lat (w zależności od profilu kształcenia i specjalności). Po ukończeniu szkolenia, w zależności od zajętej lokaty na egzaminach końcowych, absolwenci wybierali jednostki, w których chcieli dalej służyć. Wybierano tylko z tych jednostek wojskowych, w których były wakaty. Wśród wspomnianych

³⁸ *Ibidem*, k. 4; H. Bagiński, *op. cit.*, s. 43–46.

³⁹ RGWIA, f. 2048 (Штаб главнокомандующего армиями Западного фронта), ор. 2, д. 3, к. 3в, „Временное положение о Польской стрелковой Бригаде”; *ibidem*, f. 2003 (Штаб Верховного главнокомандующего [Ставка]), ор. 2, д. 332, 333, 342, 345, Переписка со штабами фронтов о формировании и укомплектовании командным составом войсковых частей.

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ Na początku XX w. w armii rosyjskiej osoby, które miały wykształcenie i odbyły przeszkolenie wojskowe, otrzymywały stopień praporczyka (w piechocie i artylerii). Stopień chorążego (*хорунжий*) był stosowany w wojskach kozackich.

⁴² RGWIA, f. 2048 (Штаб главнокомандующего армиями Западного фронта), ор. 2, д. 3, к. 3в, „Временное положение о Польской стрелковой Бригаде”.

jednostek znajdowały się także formacje polskie, do których starało się wstąpić wielu Polaków. Z powodu niewielkiej liczby tych oddziałów oraz wiążącej się z tym niewielkiej liczby wakatów było to zadanie trudne do realizacji. Bardzo dobrze widać to na przykładzie dywizjonów kawalerii, które z czasem rozwinięto w pułki – oficerowie jednej (lub dwóch) promocji oficerskiej potrafili zapełnić wszystkie wakaty.

O istnieniu problemów przy przenoszeniu się oficerów Polaków z jednostek rosyjskich do jednostek polskich wspominało często w korespondencji służbowej; wynikały one z zapełnienia wszystkich etatów oficerskich we wszystkich polskich formacjach⁴³. Przejście Polaków z oddziałów rosyjskich do oddziałów polskich natrafiało także na duże problemy natury obiektywnej. Wiązało się to z poważnymi brakami kadrowymi w prawie wszystkich oddziałach armii rosyjskiej, spowodowanymi dużymi stratami wojennymi, szczególnie wśród oficerów kadrowych służących w armii jeszcze przed wybuchem wojny⁴⁴. W korespondencji z frontu oficerów i żołnierzy do ich bliskich i znajomych kwestie strat ponoszonych przez walczące strony były poruszane bardzo często. Informacje te, by nie siać pesymizmu w społeczeństwie, cenzura wojskowa skrupulatnie usuwała. Sam list był konfiskowany lub doręczany, ale już bez usuniętego przez cenzurę fragmentu⁴⁵. Szacowano, że 1917 r. w dowolnym pułku takich oficerów (kadrowych) było ok. 15–20%, czyli zaledwie od 4 do 6 osób, pozostałe 80% (ok. 30–40 osób) stanowili rezerwiści lub awansowani podoficerowie⁴⁶.

Sytuacja ta zmieniała się w 1917 r., gdy po rewolucji lutowej i abdykacji Mikołaja II władzę w państwie przejął Rząd Tymczasowy. Głównodowodzący armią rosyjską – gen. Michaił Aleksiejew oraz minister wojny Aleksander Guczkow wydali rozporządzenia, na mocy których żołnierze mogli zrzeszać się w organizacje nazywane związkami wojskowych. Przedstawiciele różnych

⁴³ Zob. M. Wrzosek, *Polski ruch wojskowy w Rosji w 1917 roku*, „Studia Podlaskie” 19, 2011, s. 278–279.

⁴⁴ Straty armii rosyjskiej w czasie działań wojennych ilustrują zestawienia zawarte w wielu opracowaniach naukowych. Zob. *Россия и СССР в войнах XX века. Потери вооруженных сил. Статистическое исследование*, red. Г.Ф. Кривошеев, Москва 2001, s. 91–109; С.Г. Нелипович, *Русский фронт Первой мировой войны: потери сторон 1914*, Москва 2017.

⁴⁵ RGAWMF, f. 1340 (Штаб Кронштадтской крепости), оп. 1, д. 762, 763, По военной цензуре.

⁴⁶ М.И. Пестрежский, *Воспоминания командира 12-го гренадерского Астраханского Императора Александра III полка*, Москва 2011, s. 244; В.Н. Суряев, *Офицеры русской Императорской армии 1900–1917*, Москва 2012, s. 157–159.

narodowości służących w armii rosyjskiej zaczęli je tworzyć i w krótkim czasie powstały związki wojskowych Gruzinów, Ukraińców, Białorusinów, Polaków, Estończyków i Finów⁴⁷. Pierwszy Związek Wojskowych Polaków powołano 17 marca 1917 r. w Piotrogradzie. W następnych miesiącach utworzono podobne związki Polaków przy różnych jednostkach organizacyjnych armii rosyjskiej – armiach, dywizjach i oddziałach (pułki, samodzielne bataliony, zakłady tyłowe, szpitale). Związki te miały zrzeszać wszystkich Polaków służących w armii (oficerów, żołnierzy, lekarzy, personel medyczny, kapelanów), osoby popierające działalność związku (także niesłużące w wojsku) oraz członków honorowych. Ogółem powstało ok. 2000 związków⁴⁸. W każdej jednostce organizacyjnej (np. pułk, batalion, sztab lub szpital) sporządzano specjalne wykazy Polaków w niej służących z podziałem na oficerów (lekarzy lub urzędników) i żołnierzy niższych rangą (personel szpitalny). Sumaryczne informacje o tym przekazywano z kolei przełożonym⁴⁹.

Oddziały wchodzące w skład I Korpusu Polskiego miały składać się z Polaków służących w armii rosyjskiej, w 50% z żołnierzy oddziałów liniowych z frontu (po 25% z formacji frontu zachodniego i 25% z frontu północnego) oraz 50% z żołnierzy pułków zapasowych i zakładów tyłowych. Żołnierze mieli być wydzielani z pułków rosyjskich w takiej liczbie, aby nie osłabić znacząco tych jednostek⁵⁰.

⁴⁷ Zob. RGWIA, f. 2003 (Штаб Верховного главнокомандующего [Ставка], г. Могилев), op. 4 (Военно-политический отдел), d. 20, 28, 49 – Korespondencja z jednostkami wojskowymi o nastrojach politycznych; RGAWMF, f. 353 (Штаб начальника сухопутных войск, подчиненных командующему флотом Балтийского Моря г. Петроград [1917–1918]), op. 1, d. 54, 115, 132 – Telefonogramy i korespondencja sztabów różnych szczebli.

⁴⁸ Lietuvos Valstybes Istorijos Archyvas w Wilnie [dalej: LVIA], f. 1135 (Виленское общество любителей наук 1364–1942), op. 24, d. 11, k. 90–132; M. Wrzosek, *Z dziejów polskiego ruchu wojskowego w rosyjskiej 2 Armii w 1917 r.*, „Studia Śląskie” 42, 1983, s. 469–471; *idem*, *Problem militarnego atutu w walce o wschodnie granice odradzającego się państwa polskiego w latach 1917–1920*, w: *Niepodległość Polski w 1918 roku a procesy państwowotwórcze w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. Z. Mańkowski, Lublin 1996, s. 123; *idem*, *Dokumenty polskiego ruchu wojskowego w formacjach rosyjskiego frontu rumuńskiego i losy II korpusu wojsk polskich. 1917–1918*, „Studia Podlaskie” 18, 2009–2010, s. 330.

⁴⁹ RGAWMF, f. 353 (Штаб начальника сухопутных войск, подчиненных командующему флотом Балтийского Моря г. Петроград [1917–1918]), op. 1, d. 115, Телеграфные приказы, распоряжения и переписка со штабами Главнокомандующего Северным фронтом, Балтийского флота, морских крепостей, укрепленных районов и позиций о формировании национальных частей: польских, украинских, латышских, чехословацких.

⁵⁰ *Ibidem*, d. 115, k. 4–7; LVIA, f. 1135 (Виленское общество любителей наук 1364–1942), op. 24, d. 11, k. 126–126v, „Biuletyn Zarządu Związków Wojskowych Polaków Armii 2-ej”, 28 VIII 1917, nr 9.

Na stanowisko dowódcy Korpusu Polskiego postanowiono wybrać Polaka służącego w armii rosyjskiej w randze generalskiej. Wśród kandydatów byli generałowie: January Cichowicz, Józef Dowbor-Muśnicki, Eugeniusz de Henning-Michaelis i Sylwester Stankiewicz. Trzem z nich (Cichowicz, Dowbor-Muśnicki i Stankiewicz) wysłano telegramy z pytaniem, czy zgodzą się zająć stanowisko dowódcy formowanego Korpusu Polskiego. Pozytywnie odpowiedzieli wszyscy. Gen. Cichowicz zrobił jednak zastrzeżenie, że w obecnej sytuacji nie może niestety opuścić zajmowanego stanowiska i zostawić bez dowódcy swych podwładnych. Ostatecznie dowódcą został gen. Józef Dowbor-Muśnicki⁵¹.

Mimo że zdecydowana większość Polaków chciała wstąpić w szeregi wojsk polskich, zdarzały się jednak osoby temu niechętne, a nawet negujące takie poczynania. Potępiano je publicznie, nazywając „wyrzutkami społeczeństwa polskiego”⁵². Podobne niechętne nastroje można było spotkać także wśród Polaków służących w innych jednostkach armii rosyjskiej. Postawy takie były wyrazem inercji i apatii, co niekiedy żołnierze oddawali stwierdzeniem – „a nam jest i tak dobrze”⁵³.

Ostatecznie w ruchu wojskowych Polaków w Rosji nastąpiła polaryzacja postaw i nastrojów. Pierwszą opcję stanowili zwolennicy polskiego wojska, zgrupowani w związkach wojskowych Polaków; mieli też poparcie Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego i Stronnictwa Polityki Realnej. Drugą opcję reprezentowali przeciwnicy formowania polskiego wojska w Rosji. Ich z kolei wspierali oponenti Narodowej Demokracji, w tym Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy, Polska Partia Socjalistyczna-Lewica oraz Zjednoczenie Socjalistyczne Polskie. Ta właśnie opcja prowadziła skuteczną agitację mającą zniechęcić Polaków do wstępowania w szeregi oddziałów polskich. Rozbicie to doprowadziło do wygaszania akcji werbunkowej do formujących się polskich oddziałów⁵⁴.

Interesującym przykładem służby Polaka w polskich oddziałach formowanych po stronie rosyjskiej jest przypadek Bolesława Srzednickiego (znanego także jako Ryszard Bolesławski), popularnego aktora scen teatralnych, a także planu filmowego. O jego styczności z armią przesądził wybuch I wojny

⁵¹ RGWIA, f. 2003 (Штаб Верховного главнокомандующего [Ставка]), op. 2, d. 332, Переписка со штабами фронтов о формировании и укомплектовании командным составом польских войсковых частей, k. 87-95.

⁵² LVIA, f. 1135; M. Wrzosek, *Polski ruch wojskowy...*, s. 482–483.

⁵³ *Ibidem*, s. 474–475.

⁵⁴ L. Grosfeld, *Polskie reakcyjne formacje wojskowe w Rosji 1917–1919*, Warszawa 1956, s. 20–21; M. Wrzosek, *Problem militarnego atutu...*, s. 124–127.

światowej w 1914 r. Mimo że grał w Moskiewskim Teatrze Artystycznym (MChT), dla szerokiej publiczności zaistniał jako kozak Kuźma Kriuczokow w filmie nagrany na potrzeby propagandowe. Treścią filmu był epizod z frontu rosyjsko-pruskiego, w którym rosyjski patrol kozacki, z Kriuczokowem na czele, starł się z niemieckim oddziałem zwiadowców. Po wygranej potyczce Kriuczokow otrzymał Krzyż św. Jerzego i stał się bohaterem ówczesnych mediów i symbolem odwagi. Na fali popularności nakręcono film *Bohaterski czyn Kozaka Kuźmy Kuźmicza*, w którym główną rolę zagrał właśnie Bolesławski⁵⁵.

Kolejny kontakt Bolesławskiego z mundurem nastąpił prawie rok później – jesienią 1915 r. W tym czasie wojna trwała już w pełni i jej skutki były widoczne prawie na każdym kroku. Mobilizowano kolejne roczniki młodych mężczyzn, wcielano do jednostek wojskowych i po krótkim przeszkoleniu wysyłano na front. Jesienią 1915 r. swoją służbę wojskową rozpoczął także Bolesławski. Według jednej z wersji został powołany, a według innej – zgłosił się na ochotnika; przeszedł trzymiesięczne przeszkolenie rekruckie w 6 Pułku Kawalerii Straży Granicznej (prawdopodobnie). W czasie przeszkolenia uczono musztry, obchodzenia się z bronią, koniem itp. Zapoznawano z obowiązującymi w armii rosyjskiej regulaminami oraz przyzwyczajano do trudów życia wojskowego. Przeszkolenie to było wymagane przed wstąpieniem do szkoły kawalerii (w czasie pokoju), która kształciła przyszłych oficerów⁵⁶. Po zaliczeniu szkolenia rekruckiego Srzednicki (Bolesławski), jako osoba posiadająca cenzus wykształcenia (średnie), został skierowany do Szkoły Kawalerii w Twerze. Jeszcze przed wybuchem wojny (8 X 1912) car Mikołaj II zatwierdził zasady promowania na pierwszy stopień oficerski osób, które zaliczyły skrócony kurs nauki w jednej z działających w Rosji szkół wojskowych. Skrócone kursy odbywały się tylko w wypadku ogłoszenia mobilizacji armii w czasie wojny. Kilkuletni (dwu- lub trzyletni) kurs skrócono wówczas do ośmiu miesięcy, a absolwentów awansowano na stopień praporszczyka (odpowiednik chorążego w armii lub chorążego w wojskach kozackich). Szkołę Kawalerii w Twerze Srzednicki ukończył jesienią 1916 r. Wszyscy absolwenci szkoły zostali awansowani jednak nie na stopień praporszczyka, lecz korneta, czyli stopień wyżej. Przydział służbowy kornet Srzednicki dostał do polskiego dywizjonu ułanów, który istniał przy Brygadzie Strzelców Polskich. Byli tam także inni Polacy – m.in. Bronisław Garbowski, Bolesław Kentro, Gustaw Lenartowicz, Mieczysław Łebkowski, Tadeusz Mikke, Tomasz Szwagrzyk i Stefan Zaborowski. Spośród nich pięciu wybrało służbę

⁵⁵ M. Kulesza, *Ryszard Bolesławski. Umrzeć w Hollywood*, Warszawa 1989, s. 34–35.

⁵⁶ С.В. Волков, *Русский офицерский корпус*, Moskwa 1993, s. 116.

w polskim dywizjonie ułanów. W grupie tej byli: Kentro, Łebkowski, Mikke (wpisany w rozkazie jako Miukke), Srzednicki i Zaborowski⁵⁷.

W tym samym czasie do polskiego dywizjonu ułanów skierowano także Polaków z innych szkół kawalerii. Z Nikołajewskiej Szkoły Kawalerii w Petersburgu – Czesława Chmielewskiego, Eugeniusza Chrzanowskiego i Jerzego Ursyna-Niemcewicza⁵⁸, a ze Szkoły Kawalerii w Jelizawietgradzie – Michała Dziewanowskiego, Antoniego Lipskiego, Aleksandra Mazarakiiego, Józefa Płużańskiego i Bolesława Rudnickiego⁵⁹. Rotacja kadry w tym dywizjonie była duża. Część oficerów przychodziła do jednostki po ukończeniu jednej ze szkół wojskowych, inni byli przenoszani z pozostałych jednostek rosyjskiej kawalerii. Podobnie było z odejściami ze służby: jednych przenoszono służbowo⁶⁰, inni odchodzili ze względu na zły stan zdrowia lub na własną prośbę.

W lutym 1917 r. dywizjon ułanów przetransportowano koleją do Czugujewa, gdzie przybył 27 lutego 1917 r. Srzednicki w tym czasie udał się na urlop do Moskwy. Spotkał się tam z żoną i odświeżył dawne znajomości. Wracając, przywiózł ze sobą różne drobiazgi, które były przydatne żołnierzom w służbie frontowej (bieliznę, tytoń, papierosy itp.)⁶¹.

Pod koniec marca 1917 r. Srzednicki złożył wniosek o zwolnienie ze służby. „Na własne żądanie zupełnie usunął się z wojska do stanu cywilnego”. Przyczyny odejścia z pułku nie są do końca znane. Możliwe, że dolegały mu kontuzjowane żebra. W swoich wspomnieniach Srzednicki pisze, że udał się do Moskwy z tajnym rozkazem, by organizować tajny punkt przerzutowy dla Polaków do Murmańska. Pojechał tam jednak rok przed rozwiązaniem pułku i I Korpusu Polskiego. Przechowywał za to później w swym mieszkaniu kolegów z pułku jadących do Murmańska. Możliwe, że decyzję spowodowała chęć ratowania małżeństwa, gdyż jego żona Maria Jefremowa-Bolesławska-Srzednicka wystąpiła w tym czasie o rozwód. W tym „rozedrganiu” wyjechał do Moskwy i tam pozostał. Prawdopodobnie wpływ na to mógł też mieć rtm. Żółkiewski, który robił przytyki Srzednickiemu. Na początku 1917 r. miało też dojść między nimi do sprzeczki o kwestie wojskowe. Żółkiewski miał się wówczas niepo- chlebnie wypowiadać o kwalifikacjach oficerów z aktorską przeszłością. Żaden

⁵⁷ Список выпускников, офицеров, преподавателей и других чинов Тверского Кавалерийского Училища (1865–1918). Справочно-информационные материалы, ред. А.В. Редко, Тверь 2010, s. 102.

⁵⁸ Циркуляр Главного Штаба nr 182, 29 X 1916.

⁵⁹ Высочайший Приказ – 1 X 1916.

⁶⁰ Zob. J. Litewski, W. Dziewanowski, *op. cit.*, s. 40.

⁶¹ M. Kulesza, *op. cit.*, s. 99.

ze starszych kolegów nie wystąpił w obronie Srzednickiego (Bolesławskiego), ten zaś urażony w kilka dni później złożył prośbę o zwolnienie ze służby, a w kwietniu pojawił się w Moskwie na scenie Studia Teatru Artystycznego⁶².

Odejście bez przeszkód Srzednickiego z wojska mogło być spowodowane, prócz wymienionych powodów osobistych, także tym, że Pułk Ułanów Polskich nie cierpiał na braki kadrowe. W oddziałach polskich, szczególnie zaś w kawalerii, problemem był raczej nadmiar kadry aniżeli jej brak. O dużej liczbie chętnych do służby w tym pułku wzmiankują wielokrotnie pamiętniki z tamtego okresu, a część ochotników często kierowano do innych polskich oddziałów kawalerii⁶³.

Do 1917 r. oddziały polskie były zasilane ochotnikami lub żołnierzami służącymi w armii rosyjskiej, którzy uzyskali pozwolenie na przeniesienie do innej jednostki. Zmiany, które zaszły w Rosji w 1917 r., spowodowały abdykację cara Mikołaja II. Powstanie rządu ks. Lwowa oraz jego polityka zmieniły sytuację Polaków w armii rosyjskiej i polskich formacji wojskowych. Pozwolono na formowanie wojsk narodowych.

W oddziałach polskich walczących po stronie rosyjskiej w czasie I wojny światowej odczuwano brak oficerów posiadających wyższe wykształcenie wojskowe, szczególnie w sztabach różnego szczebla – brygady, dywizji i korpusu. Sytuacja taka była spowodowana obowiązującymi przed wybuchem wojny przepisami ograniczającymi (lub zabraniającymi) dostęp oficerom katolikom do akademii wojskowych (wśród nich największą grupę stanowili Polacy). Ograniczenie to dotyczyło przede wszystkim Akademii Sztabu Generalnego (ASG) w Petersburgu, ponieważ z jej absolwentów rekrutowała się dowódcza elita armii rosyjskiej. Do wybuchu I wojny światowej więc tylko nieliczni Polacy ukończyli rosyjskie akademie wojskowe, z reguły byli oni innych wyznań niż katolickie. Niektórzy, jak Józef Dowbor-Muśnicki, aby wstąpić na tę uczelnię, zmienili wyznanie (np. na protestanckie)⁶⁴.

Opisana sytuacja spowodowała w czasie I wojny światowej problemy kadrowe związane z obsadą stanowisk sztabowych w polskich oddziałach walczących

⁶² *Ibidem*, s. 102–104.

⁶³ J. Litewski, W. Dziewanowski, *op. cit.*, s. 53; L. Mitkiewicz, *W Wojsku Polskim*, t. 1, Toruń 2015, s. 25; A. Rostworowski, *Ziemia, której już nie zobaczysz. Wspomnienia kresowe*, Warszawa 2015, s. 154.

⁶⁴ Ograniczenia w dostępie do wojskowego wykształcenia akademickiego dla oficerów katolików wprowadzono po stłumieniu powstania styczniowego. Powodem tych restrykcji była obecność wśród powstańców wielu Polaków, którzy byli oficerami armii rosyjskiej. Część z nich wcześniej ukończyła jedną z akademii wojskowych i zajmowała wysokie stanowiska służbowe, np. Zygmunt Sierakowski.

u boku armii rosyjskiej. Największe trudności napotymano przy obsadzie stanowisk szefa sztabu korpusu lub dywizji, od których wymagano specyficznych kwalifikacji związanych z pracą sztabową, planowaniem itp. Z tego powodu gen. Józef Dowbor-Muśnicki, formując I Korpus Polski, stanowisko szefa sztabu korpusu powierzył Rosjaninowi – gen. mjr. Władimirowi Agapiejewowi⁶⁵.

Na stanowiska sztabowe w I Korpusie Polskim kierowano oficerów mających doświadczenie sztabowe. Wśród nich byli także oficerowie Sztabu Generalnego – ppłk Julian Kobyłecki i ppłk Walerian Żeleński⁶⁶. Obaj podawali się za osoby polskiego pochodzenia i znali język polski⁶⁷: ppłk Kobyłecki był p.o. szefa sztabu 3 Dywizji Strzelców Polskich, natomiast ppłk Żeleński był starszym oficerem dla poruczeń przy sztabie I Korpusu Polskiego. Oprócz wymienionych oficerów na przeszkolenie w Akademii Sztabu Generalnego został skierowany sztabkapitan Stanisław Wiecki z 1 Polskiego Batalionu Strzelców, który ukończył w 1917 r. dwupółmiesięczny, skrócony kurs. Na kursie tym słuchaczem był też inny Polak – sztabrotmistrz Władysław Anders, służący wówczas w rosyjskim 3 Noworosyjskim Pułku Dragonów⁶⁸.

Nadmiar oficerów z polskich korpusów, szczególnie młodszych stopniem, kierowano do Legii Rycerskiej, w której mimo posiadanej rangi oficerskiej pełnili oni służbę podobną do żołnierzy szeregowych. Dowódcami w tych oddziałach mianowano doświadczonych i starszych rangą oficerów, jak np. płk. Bolesława Konarzewskiego, który dowodził takimi formacjami w I Korpusie Polskim⁶⁹. Z powodów nadmiaru młodych oficerów różnych rodzajów broni w połowie grudnia 1917 r. rozdzielono ich na trzy legie: 1 – skupiającą oficerów piechoty, 2 – oficerów kawalerii i 3 – skupiającą oficerów artylerii, wojsk inżynieryjnych, łączności itp.⁷⁰

⁶⁵ W publikacji H. Bagińskiego (*op. cit.*) zawarto zarzut wobec gen. Dowbora-Muśnickiego, że wszystkie stanowiska służbowe w I Korpusie Polskim powierzał Rosjanom. W odpowiedzi na tę opinię gen. Dowbor-Muśnicki stwierdził, że nie mógł na stanowisko szefa sztabu korpusu przyjąć oficera bez odpowiednich kwalifikacji. Zob. LVIA, f. 1135 (Виленское общество любителей наук 1364–1942), op. 24, d. 3, k. 6.

⁶⁶ А. Ганин, *Корпус офицеров Генерального Штаба в годы Гражданской войны 1917–1922 гг. Справочные материалы*, Москва 2009, s. 468, 475.

⁶⁷ LVIA, f. 1135 (Виленское общество любителей наук 1364–1942), op. 24, d. 3, k. 6.

⁶⁸ А. Ганин, *op. cit.*, s. 184, 489.

⁶⁹ RGWIA, f. 2174 (Польский стрелковый корпус), op. 1, d. 1, Приказы по Польскому стрелковому корпусу, k. 21; CAW, Akta personalne gen. Daniela Korzewskiego, sygn. I.480.266; W. Jaskulski, *Generał dywizji Daniel Konarzewski (1871–1935). Zarys biografii*, Oświęcim 2015, s. 17.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 18.

Wszyscy żołnierze i większość oficerów polskich oddziałów byli Polakami i za takich się uważali. Pewne problemy wyniknęły w 1917 r. W tym roku powołano Rządu Tymczasowego i abdykował Mikołaj II (16 III). Pod wpływem aliantów, chcących utrzymać front wschodni, rząd rosyjski pozwolił na powstanie w armii rosyjskiej narodowych związków wojskowych oraz powiązanych z nimi formacji wojskowych⁷¹. Osoby pochodzące z terenów Litwy, Białorusi i Ukrainy można znaleźć w związkach wojskowych innych niż polskie. Ten rozdzźwięk jest dobrze widoczny w wykazach członków związków wojskowych Ukraińców czy Białorusinów, gdzie te same osoby widnieją jako członkowie obu wymienionych organizacji⁷². Prawdopodobnie o deklaracji innej przynależności narodowościowej mogły zdecydować miejsce urodzenia, samoidentyfikacja narodowościowa (w niektórych przypadkach dość płynna), aktualna koniunktura czy splot okoliczności. Z takich też powodów w polskich formacjach znaleźli się Litwini i Białorusini (np. w pułku zapasowym w Biełgorodzie)⁷³.

Po abdykacji Mikołaja II w 1917 r. wielu Polaków, oficerów armii austro-węgierskiej i niemieckiej, którzy znaleźli się w niewoli rosyjskiej, chciało wstąpić w szeregi formowanych korpusów polskich. W swych listach słanych do sztabów polskich formacji (np. sztab Dywizji Strzelców Polskich lub sztab Korpusu Polskiego) lub konkretnych osób (np. gen. Bylewski czy przewodniczący Związku Wojskowych Polaków) przedstawiali swe prośby wraz z motywacją i krótkim życiorysem⁷⁴. Twierdzili, że skoro nie ma już „podłego rosyjskiego samodzierżawia”, a jest „wolna, demokratyczna Rosja”, która „przyznała memu narodowi prawo do niepodległości i zjednoczenia”, chcą

⁷¹ A. Chwalba, *op. cit.*, s. 347; J. Pajewski, *Pierwsza wojna światowa...*, s. 486–487; О.Р. Айрапетов, *Участие Российской империи в Первой мировой войне – 1917*, Москва 2015, s. 137–141.

⁷² RGAWMF, f. 353 (Штаб начальника сухопутных войск, подчиненных командующему флотом Балтийского Моря г. Петроград [1917–1918]), ор. 1, д. 132, Сообщения, воззвания, бюллетени заседаний армейских, фронтовых и национальных съездов, Всероссийского съезда артиллеристов, съезда представителей всех фронтовых и армейских комитетов.

⁷³ M.S. Kossakowski, *op. cit.*, s. 93–94.

⁷⁴ RGWIA: f. 2003 (Штаб Верховного главнокомандующего [Ставка]), ор. 2, д. 345, Переписка со штабами фронтов о формировании и комплектовании польских войсковых частей, к. 43; f. 2016 (Представитель главного польского военно-исполнительного комитета и командира 1-го польского корпуса при штабе главнокомандующего войсками Юго-Западного фронта), ор. 1, д. 6, Документы по вопросу зачисления в польские корпуса добровольцев из числа польских военнопленных, находящихся на территории России.

walczyć „z odwiecznym wrogiem – germanizmem”⁷⁵. Władze rosyjskie (minister wojny) pozwoliły na przyjęcie ich do oddziałów polskich, a ręczył za nich Polski Wojskowy Komitet Wykonawczy⁷⁶. W późniejszym okresie w oddziałach polskich na Wschodzie służyło wielu Polaków wywodzących się z armii państw centralnych⁷⁷.

Obserwacja polityki kadrowej prowadzonej w polskich oddziałach walczących u boku armii rosyjskiej pozwala zauważyć, że była ona wzorowana na polityce kadrowej stosowanej w tym czasie w tejże armii. Było to związane z podporządkowaniem oddziałów polskich dowództwu rosyjskiemu i władzom zwierzchnim (warszawski generał-gubernator). Pewna autonomia tych oddziałów dotyczyła tylko stosowanej komendy, elementów umundurowania i sposobu przyjmowania żołnierzy (ochotnicy). Obowiązki rosyjskich przepisów i regulaminów powodowało włączenie polskich oddziałów w rosyjski system dowodzenia, zaopatrzenia, szkolenia, a także kształcenia wojskowego. Zasady stosowanej polityki kadrowej (awansu, wyznaczania na kolejne stanowiska służbowe) i wszelkie zmiany lub uzupełnienia obowiązujących przepisów umożliwiały przejście oficerów z armii rosyjskiej do oddziałów polskich, a także ruchy w przeciwnym kierunku. Dotyczyło to przeważnie Polaków, ale wśród tych osób zdarzali się także Rosjanie, kierowani do objęcia stanowisk w sztabach różnego szczebla. Działania tych ostatnich nie zawsze zyskiwały pozytywną ocenę współczesnych, co było związane z ich działalnością zmierzającą do zmniejszenia autonomii polskich formacji.

W formacjach polskich walczących u boku armii rosyjskiej można zauważyć pewne reguły polityki kadrowej. Najwyższe stanowiska służbowe zajmowali oficerowie (np. gen. Edmund Świdziński), których powołano z rezerwy lub byli w stanie spoczynku. Kadre dowódczą średniego szczebla (dowódca batalionu, kompanii czy szwadronu) stanowili oficerowie zawodowi, których skierowano do polskich formacji z rosyjskich jednostek liniowych (np. płk Jan Rządkowski czy płk Lucjan Żeligowski). Grupa najmłodszych stopniem i rangą oficerów była zasilana przeważnie absolwentami skróconych kursów wojskowych.

⁷⁵ *Ibidem*, k. 9–9v, List por. Ludwika Mączaka do gen. Tadeusza Bylewskiego z 26 IV 1917, Zemlańsk.

⁷⁶ *Ibidem*, k. 54–56. Pismo szefa sztabu Korpusu Polskiego gen. por. Agapiejewa do prezesa Głównego Polskiego Komitetu Wykonawczego z 26 IX 1917 r. Do pisma dołączono listę 52 jeńców Polaków z armii austro-węgierskiej i jednego legionisty, za których ręczył Główny Polski Wojskowy Komitet Wykonawczy.

⁷⁷ Zob. S. Brzeszczyński, *Dzika Dywizja. Wspomnienia 1918–1922. W baterii, na szlaku bojowym od Odessy do Wilna pod komendą gen. Żeligowskiego*, Warszawa–Kraków 2017, s. 16.

Żołnierze szeregowi byli z reguły ochotnikami, którzy zaciągnęli się do tych oddziałów z racji ich polskiego charakteru.

W późniejszym okresie, od 1916 r., sytuacja uległa zmianie. Na stanowiska dowódcze kierowano przede wszystkim oficerów służby czynnej, co dotyczyło stanowiska wszystkich szczebli dowodzenia. Żołnierzy szeregowych, ale tylko tych, którzy deklarowali polskie pochodzenie, na ich własną prośbę przyjmowano z armii rosyjskiej do polskich oddziałów. Po utworzeniu Związku Wojskowych Polaków było to ułatwione dzięki stworzeniu specjalnych struktur organizacyjnych. Jedyne ograniczenia wynikały z niewielkiej liczby polskich oddziałów i ich szczupłych stanów etatowych, zapełnionych przeważnie w całości.

Mimo trudności i wielu ograniczeń polskie oddziały wojskowe walczące u boku armii rosyjskiej starały się wytworzyć własny zasób kadrowy, który mógłby być przydatny dla odradzającej się Polski i jej sił zbrojnych. Po pokonaniu wielu przeszkód zdecydowana większość Polskich żołnierzy dotarła na ziemię polskie i zasiłała szeregi odrodzonego Wojska Polskiego.